OJCZYZNA

哈爾濱波蘭民主週報

„Zapewnienie bezpieczeństwa naszych zachodnich granic jest głównym zadaniem rządu. Tym samym najlepiej służymy sprawie umocnienia pokoju w Europie".
(Wicepremier rządu Wł. Gomułka).

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

Nr. 12/93 | Sobota 12 czerwca 1948 r. Charbin. | Cena 200 Yuani.

Prezydent R. P. Bolesław Bierut o polsko-radzieckim traktacie

Czasopismo „Przyjaźń", organ Towarzystwa Polsko-Radzieckiej Przyjaźni, z racji przypadającej w dniu 21 kwietnia b. r. 3-letniej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Traktatu Przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, zamieściło artykuł Pana Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, w którym Pan Prezydent pisze:

»Traktat przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy, podpisany 21 kwietnia 1945 roku, pomiędzy Polską i ZSRR, jest dokumentem mającym ogromne praktyczne znaczenie dla obu państw, które go podpisały. Dla Polski ma on jednak szczególne znaczenie albowiem stanowi gwarancję naszej niepodległości państwowej, gwarancję pokojowego rozwoju naszego kraju«.

Pan Prezydent podkreślił, że przyjaźń, wzajemna pomoc i współpraca na podstawie wzajemnego szacunku i wzajemnego dobra, bez jakiejkolwiek dyskryminacji, bez narzucania swojej woli drugiemu, te proste i ważne zasady, na podstawie których był zawarty traktat pomiędzy Polską i ZSRR, stały się także sprawdzianem wzajemnych stosunków Polski z innymi państwami słowiańskimi i innymi państwami demokracji ludowej.

»Doświadczenie minionej wojny dało i daje coraz bardziej przekonywujące dowody ogromnej praktycznej wartości zawartych przez Polskę sojuszów«.

»W ciągu ostatniego okresu—podkreślił Pan Prezydent—kierownicy zachodnich państw zapomnieli o swoich obietnicach i zobowiązaniach w stosunku do Polski i nie raz próbowali uszczuplić nasze życiowe interesy, a w ich liczbie i w sprawie granic Polski na Odrze i Nysie. Polsko-radziecki sojusz okazał się tą niezdobytą twierdzą, o którą rozbiły się te zamiary«.

»W ciągu trzech lat daremnie liczyliśmy na tak potrzebną dla powojennej odbudowy, finansową pomoc naszych byłych sojuszników zachodnich. I jednocześnie, nawet w najtrudniejszych dla Związku Radzieckiego chwilach, nie odmówił on nam nigdy pomocy. W historii dawnych finansowo-ekonomicznych stosunków z innymi państwami, Polska nigdy nie napotykała na tak objektywną, pożyteczną i przyjazną pomoc, jaka ma miejsce w naszych obecnych stosunkach ze Związkiem Radzieckim.

Szczera wzajemna pomoc okazywana przyjaciołom w potrzebie—oto jest nowa podstawa międzynarodowych stosunków, której początek dała bohaterska walka Armii Radzieckiej, niosącej wyzwolenie uciemiężonym przez hitlerowców narodom słowiańskim, a w ich liczbie i Polsce«.

»Historyczne znaczenie traktatów i umów, na których opiera się nasza dzisiejsza współpraca i przyjaźń z ZSRR,—zakończył Pan Prezydent—polega na tym, że Polska przestała być igraszką w ręku imperialistycznych sił, że Polska nigdy nie będzie osamotnioną w swych wysiłkach, w swej twórczej pracy, w swoim rozwoju«.

Tydzień Ziem Zachodnich

Od 11 do 18 kwietnia br. odbywał się w Polsce Tydzień Ziem Zachodnich, w czasie którego w większych ośrodkach przemysłowych odbywały się uroczyste obchody, zgromadzenia i demonstracje młodzieży. Wielką demonstrację, w której brało udział 20 tys. ludzi, urządzono w Wałbrzychu.

Na wiecu w Wałbrzychu przemawiał wicepremier Gomułka, który oświadczył: »Nikt na świecie nie powinien łudzić się, że naród polski kiedykolwiek zrzeknie się, słusznie należącej mu się ziemi, bo nie po to on pracuje i dąży do rozkwitu tych ziem, aby ktokolwiek inny zbierał plony jego pracy«.

»Zapewnienie bezpieczeństwa naszych zachodnich granic jest głównym zadaniem rządu. Tym samym najlepiej służymy sprawie umocnienia pokoju w Europie. Dążenie to leży w osnowie wszystkich zawartych przez nas sojuszów z innymi państwami. Z tego punktu widzenia oceniamy politykę państw zachodnich. Z tego punktu widzenia oceniamy wszystkie wypadki zachodzące w Niemczech«.

Wicepremier Gomułka oświadczył, że polityka Polski, zmierzająca do denazifikacji Niemiec i unieszkodliwienia hitlerowskich zbrodniarzy, wynika nie z uczucia zemsty i nienawiści w stosunku do Niemiec, lecz jedynie z dążenia ustrzedz Polskę i inne państwa przed groźbą nowej wojny.

Tylko Związek Radziecki, podkreślił mówca, sprzyja odbudowie Niemiec jako demokratycznego państwa.

Zjednoczone Niemcy, zgodnie z postanowieniem poczdamskim powinny być państwem demokratycznym, pozbawionym swego potencjału wojennego, państwem, które w praktyce przeprowadziło denazifikację. Oto dlaczego—kontynuował wicepremier Gomułka—stanowczo sprzeciwiamy się anglo-amerykańsko-francuskiej polityce w Niemczech i popieramy politykę Związku Radzieckiego.

Na zakończenie wicepremier Gomułka podkreślił, że odbudowa i ekonomiczne zagospodarowanie Ziem Zachodnich będzie poważnym wkładem w dzieło rozwoju polskiego państwa demokratycznego i w dzieło umocnienia pokoju.

Przemawiający na wiecu w Łodzi wicemarszałek Sejmu Barcikowski zaznaczył, że realizacja ogromnych zadań w dziedzinie odbudowy i zaludnienia Ziem Zachodnich, stała się możliwą jedynie dzięki urzeczywistnionym przez polską demokrację reformom, pokojowej polityce zagranicznej polskiego rządu i trwałemu poparciu, udzielanemu nam przez wypróbowanego sojusznika—Związek Radziecki.

Zjazd Polskiego Związku Nauczycielskiego

Dnia 25 ub. m. odbył się w Poznaniu Zjazd Polskiego Związku Nauczycielskiego, na który przybyło 1.500 delegatów. Na Zjazd przybył premier rządu J. Cyrankiewicz, minister oświaty d-r Skrzeszewski oraz sekretarz Centrali Związków Zawodowych Sokorski. Premier J. Cyrankiewicz witając Zjazd w imieniu rządu, stwierdził, że polskie masy pracujące osiągnęły bardzo wiele w budowie demokratycznego państwa i w rozwoju oświaty narodowej.

Minister oświaty d-r Skrzeszewski w swojej mowie powitalnej zaznaczył, że już w ubiegłym roku przedszkolne nauczanie obejmowało cztery razy więcej dzieci niż w 1938 roku. Ilość ucz-

ni w średnich szkołach powiększyła się w porównaniu z 1938 r. również czterokrotnie, w szkołach rzemieślniczych—pięciokrotnie, a w wyższych uczelniach 2,5 razy. Mówiąc o programie reform szkolnych, minister d-r Skrzeszewski oświadczył, że program ten przewiduje nauczanie wszystkich dzieci w wieku szkolnym, kursy dla nauczycieli, likwidację analfabetyzmu śród dorosłych, budowę nowych instytucji oświatowych.

W imieniu 100 tys. członków Związku Nauczycielskiego Zjazd uchwalił rezolucję uznającą całkowicie politykę rządu i krytykującą próby cudzoziemskich imperialistów zrewidowania zachodnich granic Polski. »Polski Związek Nauczycielski—brzmi uchwała—jest przekonany, że polityka podżegaczy wojennych będzie bezskuteczną dzięki wysiłkom wszystkich miłujących pokój narodów, pod przywództwem Związku Radzieckiego«.

Rozwój handlu państwowego

Unarodowiony polski handel powiększa się z każdym rokiem. W 1946 r. był on na 10,5 miliardów większy niż w 1945 r., kiedy to ogólny handel unarodowiony osiągnął sumę kilkuset milionów złotych. Unarodowiony handel w 1947 r. wynosił 33 miliardy zł., a w roku bieżącym osiągnie 60 miliardów złotych. W głównych ośrodkach administracyjnych i przemysłowych otwarto 48 dużych magazynów uniwersalnych, obrót których wyniósł z górą 2 miliardy 700 milionów złotych.

W ostatnich czterech miesiącach (do maja b. r.) otwarto 15 nowych magazynów uniwersalnych i dalszych jeszcze 30 magazynów uniwersalnych zostanie otwartych do końca b. r.

Wspólna odezwa partii ludowych

Dnia 28 kwietnia br. oba stronnictwa chłopskie, PSL i Stronnictwo Ludowe, ogłosiły wspólną odezwę, w której zaznaczają, że tegoroczne święto robotnicze 1 maj będzie obchodzone pod hasłem walki o pokój, przeciwko międzynarodowym podżegaczom wojennym i reakcji, pod hasłem jedności klasy robotniczej i umocnienia sojuszu robotników i chłopów.

Odezwa nawołuje do jeszcze ściślejszej współpracy obu partii chłopskich i do masowego udziału chłopstwa polskiego w święcie międzynarodowej solidarności pracujących.

Dn. 16 ub. m. odbyło się w Polsce tradycyjne doroczne święto chłopskie. Obie partie chłopskie, PSL i Stronnictwo Ludowe, wydały z tej okazji wspólną odezwę.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu

W otwartych dn. 24 kwietnia b. r. Międzynarodowych Targach w Poznaniu bierze udział 16 państw. Na otwarciu Targów wygłosił mowę powitalną minister przemysłu i handlu H. Minc, który oświadczył, że Targi Poznańskie już w ubiegłym roku pokazały nam jak szybko odbudowuje się życie gospodarcze Polski. W bieżącym roku produkcja wyrobów przemysłowych przekroczyła już przedwojenny poziom.

Minister Minc wspomniał o wielkiej pomocy okazanej Polsce przez Związek Radziecki i podkreślił, że współpraca ekonomiczna pomiędzy tymi państwami zacieśnia się coraz bardziej. Również pomyślnie rozwijają się wzajemne stosunki ekonomiczne Polski z Czechosłowacją i z innymi krajami Zachodniej Europy.

Tegoroczne Targi zajmują przestrzeń 220 tysięcy metrów kwadratowych, czyli 2 razy większą od zeszłorocznych i 3 razy większą od Targów przedwojennych. Same eksponaty zajmują powierzchnię około 40 tysięcy metrów kwadratowych.

Z eksponatów polskiego przemysłu zwracały na siebie uwagę: parowozy, wagony, narzędzia rolnicze, oraz traktory, których produkcja rozpoczęta latem ub. r. doszła w marcu b. r. do 100 sztuk miesięcznie.

Sesja Sejmowa

Dnia 28 kwietnia b. r. otwarta została Sesja Sejmowa, której rząd przedłożył do zatwierdzenia ustawę o utworzeniu centralnego Związku spółdzielczości i spółdzielczych zrzeszeń oraz o państwowych spółdzielczych zrzeszeniach i przedsiębiorstwach. Sejm uchwalił zmiany w ustawie o ochronie pracy kobiet i młodocianych, a także zmiany w ustawie o ubezpieczeniu społecznym.

Minister Pracy i Opieki Społecznej Kazimierz Rusinek referował sprawę pomocy udzielonej przez rząd ludności okręgów, które najbardziej ucierpiały w czasie wojny.

Reforma szkolnictwa w Polsce

Demokratyczne przemiany, które zaszły w Polsce po wypędzeniu niemieckich okupantów, przyniosły ludziom pracy wyzwolenie spod ucisku i wyzysku, stworzyły nowe warunki życia. Rząd polski w krótkim czasie przeprowadził postępowe reformy społeczno-ekonomiczne, likwidując ekonomiczną podstawę reakcyjnych sił wewnątrz kraju, a także zniszczył polityczną i ekonomiczną zależność kraju od monopolistycznych karteli i syndykatów imperialistycznych państw.

Dzięki przeprowadzonemu unarodowieniu wielkiego i średniego przemysłu i banków, dzięki reformie rolnej, zostały zlikwidowane resztki pańszczyźnianej eksploatacji i pozostałości feodalizmu.

Na skutek tych gruntownych przemian Polska weszła na trwałą drogę rozwoju demokratycznego i pomyślnie odbudowuje swą ekonomikę. W kraju powstały warunki sprzyjające gwałtownemu rozwojowi wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, co znalazło swój wyraz w 3-letnim planie.

Nieograniczone możliwości rozwojowe otwarły się przed polskim narodem w dziedzinie rozwoju kultury, sztuki i oświaty.

Pomimo dużych trudności znaczne wyniki osiągnął rząd polski w dziele oświaty narodowej. Mamy obecnie w Polsce 21.777 szkół początkowych, w których wykłada 73.631 nauczycieli i uczy się 3.390.000 dzieci. Mamy w Polsce 789 szkół średnich, 164 średnie szkoły pedagogiczne, ponad 5 tysięcy szkół zawodowych technicznych. Cyfry te świadczą dobitnie o tym, jak szeroki rozmach uzyskała sprawa oświaty w Polsce, nie bacząc na ogromne straty, zadane narodowi polskiemu przez hitlerowców. Sama tylko wartość zburzonych przez Niemców gmachów szkolnych wynosi 1.050.616 tysięcy przedwojennych złotych.

Jeżeli w 1937-38 roku szkolnym naukę początkową pobierało około 90% dzieci w wieku szkolnym, to już w pierwszym roku szkolnym po wyzwoleniu Polski spod okupacji, tj. w roku 1945-46, pobierało naukę 87,2% dzieci. Procent ten znacznie wzrósł w następnych latach. W budżecie 1947 r. wydatki na szkolnictwo wynoszą 19,5 miliardów złotych, a w 1948 r. wynoszą już 40 miliardów.

Dzisiejsza szkoła polska wychowuje młodzież w duchu patriotycznym, w wierności dla demokratycznego ustroju. Szkoła zaszczepia zamiłowanie do pracy, jako do jedynego źródła materialnych dóbr ludzkości, zaszczepia pogardę do przemocy i nienawiść do wyzysku i wyzyskiwaczy.

Ogromne są zdobycze demokratycznej Polski w dziedzinie wyższego szkolnictwa. Jeżeli w 1938-39 roku mieliśmy zaledwie 28 wyższych zakładów naukowych to obecnie mamy ich 36, a ilość studentów wzrosła półtora razy. 9 tysięcy studentów liczą wyższe zakłady nau-

100-lecie powstania chłopskiego

Przed stu laty, dnia 30 kwietnia 1848 roku, chłopi w Wielkopolsce, uzbrojeni w widły, rozpoczęli powstanie przeciwko Niemcom i w jednej z bitw rozbili pruskie wojsko.

W miasteczku Miłosławiu, w województwie Poznańskim, jako w centrum powstania, odbyły się dnia 2 maja b. r. uroczystości, na które przybył Prezydent R.P. Bolesław Bierut, wicepremier i generalny sekretarz Stronnictwa Ludowego Korzycki, oraz z górą 120 tysięcy chłopów, którzy zjechali się z różnych krańców Polski. Przed pałacem, gdzie ongiś znajdował się sztab powstania, ustawiony został pamiątkowy obelisk.

Na polu bitwy powstańców z wojskiem pruskim odbył się wiec, na którym przemawiał Prezydent R.P. Bolesław Bierut. Pan Prezydent podkreślił ogromne znaczenie ogólnego ruchu rewolucyjnego w 1848 roku, którego częścią było powstanie chłopów wielkopolskich.

Spadkobierczynią wszelkich tradycji rewolucyjnych 1848 roku została polska demokracja. Przed stu laty chłop polski przegrał walkę dlatego, że nie miał wiernego sojusznika. Dzisiaj chłop polski jest ściśle złączony braterskimi więzami z bo-

Co to jest historyczny i dialektyczny materializm?

Na mocy wprowadzonej w życie nowej ustawy o organizacji nauki i wyższego szkolnictwa, na wszystkich wydziałach, wszystkich wyższych zakładów naukowych w Polsce, zostały utworzone m. in. katedry podstaw historycznego i dialektycznego materializmu.

Wyraz »dialektyka« pochodzi z greckiego słowa „dialegomai", oznaczającego prowadzenie rozmowy, względnie polemiki. W starożytnej Grecji dialektyką nazywano sztukę dojścia do prawdy przez wykazanie sprzeczności w rozumowaniu przeciwnika. Z biegiem czasu dialektyką nazwano metodę poznawczą, traktującą zjawiska przyrodnicze jako będące w wiecznym ruchu i podlegające stałym zmianom; metodę traktującą rozwój w przyrodzie jako wypadkową oddziaływania na siebię wręcz przeciwnych sił przyrody.

Przeciwieństwem dialektyki jest metafizyka.

Materialistyczną dialektyką nazywa się stworzoną przez Marksa i Engelsa, a następnie rozwiniętą przez Lenina i Stalina, naukę o powszechnych prawach ruchu i rozwoju przyrody i społeczeństwa, oraz sposobów myślenia.

Przeciwieństwem materialistycznej dialektyki jest dialektyka idealistyczna, która daje fałszywe pojęcie rozwoju, sprowadzając go wyłącznie do rozwoju ducha. Przedstawicielami tego kierunku są niemieccy filozofowie Fichte, Schelling i Hegel.

Dialektycznym materializmem jest światopogląd, którego podejście do zjawisk przyrody oraz metoda ich badania i poznawania są dialektyczne, a tłomaczenie zjawisk przyrody, ich rozumienie i teoria są materialistyczne.

Historycznym materializmem jest nauka o podleganiu stałym prawom przejawów życia społecznego, nauka o prawach rozwoju historii, nauka stosująca zasady dialektycznego materializmu do badania zjawisk społecznych.

haterską klasą robotniczą. Mówiąc o reformach socjalnych wprowadzonych w życie przez polską demokrację po uwolnieniu Polski spod jarzma niemiecko-faszystowskich najeźdźców, Pan Prezydent podkreślił, że decydujące znaczenie dla ich wprowadzenia miało umocnienie sojuszu robotników i chłopów. Z tej drogi naród polski nie zejdzie nigdy. ——

Sprawy miejscowe

POLSKI PROTEST PRZECIWKO TERROROWI W GRECJI

Dnia 27 ub. m. na stadionie w Charbinie odbył się wielki wiec zwołany przez obywateli radzieckich, na znak protestu przeciwko okrucieństwom faszystowskim w Grecji. Na wiecu zabrał głos w imieniu kolonii polskiej prezes tymczasowego Komitetu p. Bronisław Stefanowicz, oświadczając, że obywatele polscy zamieszkali w Cnarbinie przyłączają swój głos do obrony greckich demokratów, wiernych synów greckiego narodu, gdyż nieludzkie, masowe, rozstrzeliwanie greckich patriotów, do nie dawna jeszcze naszych sojuszników w zbrojnej walce przeciwko faszystowskim okupantom, wywołuje zgrozę i uczucie oburzenia u wszystkich uczciwych ludzi.

Polska—oświadczył p. Stefanowicz, — która przeżyła wszystkie okropności hitlerowskiej okupacji nie mogła pozostać obojętną wobec tragedii narodu greckiego i dlatego cały naród polski gwałtownie protestuje przeciwko faszystowskim okrucieństwom w Grecji, a kolonia polska w Charbinie będąc nierozdzielną częścią swojej ojczyzny, przyłącza swój głos do protestów całej postępowej ludzkości.

Żądamy odwołania wyroków śmierci, oswobodze-

---

kowe we Wrocławiu, którego liczba wszystkich mieszkańców polskich jeszcze przed dwoma laty wynosiła tyleż.

O trosce rządu nad polepszeniem bytu studentów świadczą najlepiej cyfry. W 1945 r. na stypendia dla studentów wydano 107.000 tysięcy złotych, w 1946 r.—290.000 tysięcy złotych, a w 1947 r.—879.771 tys. złotych.

Wraz z gruntownymi przemianami w ekonomicznym i politycznym życiu kraju, demokratyczne przemiany nie mogły nie wpłynąć na naukę, wyższe szkolnictwo i całą sprawę oświaty narodowej. Po długich pracach przygotowawczych rząd polski w grudniu 1947 r. ogłosił ustawę »O organizacji nauki i wyższego szkolnictwa«, wysuwającą przed nauką zadania, które wypływają z obecnych warunków życia.

Nowa ustawa całkowicie zmienia istniejącą poprzednio sytuację, w której nauka była oderwana od życia, od potrzeb narodu. Uchwalona ustawa zabezpiecza twórczy rozwój działalności naukowej i pełną swobodę badań naukowych. Likwiduje ona istniejące poprzednio różnice pomiędzy wyższymi zakładami naukowymi, mającymi tak zwane »pełne i niepełne prawa«. Obecnie został wprowadzony w Polsce jednolity system organizacji wyższych zakładów naukowych.

Na mocy tej ustawy stwarza się dla wyższych zakładów naukowych wyższy organ—Radę Główną dla spraw nauki i wyższych szkół. W skład tej Rady wchodzi 10 profesorów - przedstawicieli wyższych zakładów naukowych, 4 przedstawicieli organizacji społecznych; prezesem Rady Głównej jest minister oświaty.

Rada Główna dla spraw nauki i szkół wyższych będzie miała prawo przedkładać wnioski w sprawie organizacji nowych katedr i fakultetów, w sprawie nominacji profesorów, a także prowadzić badania w dziedzinie organizacji nauki i wyższych zakładów naukowych, oraz brać udział w układaniu państwowych planów organizacji wyższych szkół.

Bardzo ważną rolę gra ten fakt, że nowa ustawa ściśle określa funkcje rektorów i sposób ich wyboru, jak również określa skład Rad Wydziałowych (fakultetów). Rektorów uniwersytetów zatwierdza Prezydent R. P. na wniosek ministra oświaty, który przedkłada jednego z trzech kandydatów, wysuniętych przez senat danego wyższego zakładu naukowego. Do Rad Wydziałowych (fakultetów) wchodzą profesorowie danego wydziału i przedstawiciele docentów i asystentów.

Jedną z ważniejszych cech przeprowadzonej reformy jest zasada stopni naukowych. System ten przewiduje, że student po ukończeniu wyższego zakładu naukowego otrzymuje tytuł zawodowy, jak np.: inżynier-mechanik, inżynier-agronom, inżynier-ekonomista i dopiero później może otrzymać naukowy tytuł magistra. Na wydziałach humanistycznych i fizyko-matematycznych tytuł magistra będzie tytułem zawodowym, a ty-

nia z więzień i obozów koncentracyjnych greckich patriotów, zahartowanych w walce z faszystowskimi ciemięzcami bojowników o wolność, honor i niepodległość swojego kraju.

Przemówienie swoje zakończył p. Stefanowicz okrzykiem na cześć wolnej, demokratycznej Grecji.

50-LECIE CHARBINA

Dzień 28 ub. m.—50-lecie założenia Charbina, był obchodzony uroczyście. Przed południem, nieliczni, byli budowniczowie kolei i miasta, zaproszeni przez rząd municypalny, zebrali się w salach Towarzystwa Chińsko-Radzieckiej Przyjaźni, gdzie w przyjacielskiej pogawędce wspominali minione czasy. Z Polaków brali udział w tym zebraniu pp. M. Świderski i F. Liwczan. W cześć 50-lecia miasta otwarta została wystawa przemysłowa. Po południu dla zaproszonych przez rząd municypalny gości, z pośród budowniczych miasta i kolei i przedstawicieli cudzoziemskich kolonii, odbył się spacer statkami po Sungari, a następnie coctail-party w Yacht-Klubie. Wieczorem w klubie Towarzystwa Obywateli Radzieckich odbył się koncert.

LISTY Z POLSKI

Tymczasowy Komitet otrzymał 26 maja 11 i 2 czerwca 2 listy z Polski, które były natychmiast doręczone adresatom. Listy były nadane 16 kwietnia b. r.

O byt naszych instytucji społecznych

Rosnąca drożyzna zagraża istnieniu naszych instytucji społecznych. Przy stale rosnących cenach wszelkie budżety muszą być w miarę wzrostu cen stale kontrolowane i powiększane, gdyż płace zarobkowe muszą odpowiadać realnym cenom rynkowym na artykuły żywnościowe.

Płace nauczycieli muszą im dawać możność życia.

Jeżeli niedawno jeszcze, kiedy ustalano płace nauczycieli, chleb kosztował 200 juani za 1 din (500 gr.), to dzisiaj, kiedy chleb kartkowy kosztuje 500 juani i możliwie, że będzie kosztował jeszcze drożej, nauczyciel powinien dostawać kilkakrotnie większą pensję.

Na pokrycie takich wydatków musiałby Tymczasowy Komitet mieć kilkakrotnie większe wpływy z opodatkowania obywateli na cele społeczne niż te, które ma obecnie. Pobieranie kilkakrotnie większego opodatkowania od wszystkich obywateli polskich jest jednak niemożliwe, gdyż przeważająca ich większość nie posiada dochodów rosnących w miarę wzrostu drożyzny i jest w takiej samej sytuacji jak i nasi nauczyciele.

Jest natomiast pewna ilość obywateli polskich, których dochody pomimo rosnącej drożyzny nie zmniejszają się, albo też zmniejszają się bardzo nieznacznie, i mamy pewną ilość obywateli polskich, którzy posiadają dosyć poważne majątki i kapitały w realnych wartościach.

W istniejących warunkach byt naszych instytucji społecznych będzie zachowany tylko w tym wypadku, jeżeli w stosunku do powyższych kategorii obywateli polskich, którzy dobrowolnie swoich obowiązków społecznych nie spełniają, będzie zastosowana najwyższa presja moralna.

Prosimy czytelników o wypowiedzenie się w tej sprawie.

TYMCZASOWY POLSKI KOMITET NA MANDŻURIĘ

KOMUNIKAT Nr 19

z dnia 31 maja 1948 roku.

Miejscowe władze chińskie powiadomiły Tymczasowy Komitet, że wobec panującego spokoju i bezpieczeństwa w mieście, posiadanie dla obrony osobistej i ochrony mienia krótkiej broni palnej (rewolwerów i pistoletów) oraz karabinów typu wojskowego jak również wszelkiej broni przerobionej z wojskowej, jest już obecnie zbyteczne.

Wobec powyższego w najbliższym czasie będzie wydane rozporządzenie nakazujące bezzwłoczne złożenie wszelkiej broni powyżej wymienionych typów władzom bezpieczeństwa.

Broń będzie musiała być złożona bez względu na posiadane pozwolenia, które z chwilą opublikowania ogłoszenia utracą swoją moc.

Tymczasowy Komitet wzywa wszystkich obywateli do bezwzględnego i natychmiastowego zastosowania się do wspomnianego rozporządzenia, jak tylko ono będzie opublikowane.

Miejscowe władze bezpieczeństwa wzywają jednocześnie wszystkich posiadających jakąkolwiek broń palną bez pozwolenia, aby bezzwłocznie złożyli ją władzom. Ci, którzy uczynią to w najbliższym czasie, nie będą karani za bezprawne przechowywanie broni, ci zaś, którzy tego w najbliższym czasie nie uczynią będą uważani za szkodników, w razie znalezienia u nich broni, poniosą najwyższy wymiar kary przewidziany w takim wypadku.

Prezes Komitetu (—) B. Stefanowicz. Członkowie Komitetu: (—) Ch. Bersztein, (—) A. Czyżewski, (—) J. Łopato.

tuł doktora—naukowym tytułem.

Wyjątkowo ważne znaczenie ma wprowadzenie na wszystkich wydziałach, katedr: historii doktryn ekonomicznych, nauki o Polsce współczesnej, i katedr podstaw historycznego i dialektycznego materializmu.

Ustawa przewiduje, że okres reorganizacji szkół wyższych będzie trwał 5 lat, licząc od chwili wejścia w życie ustawy.

Ustawa ta daje możność przeprowadzenia demokratyzacji składu społecznego młodzieży uniwersyteckiej i zmienia system przyjmowania studentów. Mając na celu przyspieszenie procesu stworzenia w Polsce nowej robotniczo-chłopskiej inteligencji, zorganizowany został »wstępny rok uniwersytecki«, w ciągu którego uzdolniona i czynna społecznie młodzież, nie mająca ukończonego średniego wykształcenia, jest przygotowywana do wstąpienia do wyższych zakładów naukowych. Wybór kandydatów z pośród młodzieży robotniczej i chłopskiej jest dokonywany przez organy państwowe i związki zawodowe.

Skład społeczny studentów w powojennej Polsce poważnie już zmienił się. Przed wojną ilość młodzieży robotniczej w wyższych zakładach naukowych nie przewyższała 5%, a młodzieży chłopskiej 9%. Obecnie np. w politechnikach mamy 77% młodzieży robotniczej i 17% młodzieży chłopskiej, a na wydziałach lekarskich 19% młodzieży chłopskiej i 24% młodzieży robotniczej.

Znaczenie ustawy o wyższym szkolnictwie jest bardzo wielkie. Prezydent R. P. Bolesław Bierut, przemawiając na posiedzeniu Rady Głównej do spraw nauki i wyższego szkolnictwa powiedział, że udostępnienie nauki, oświaty, kultury i sztuki pozwoli uczonym znacznie rozszerzyć pole działania, a planowa i regulująca działalność państwa jest skierowana do podniesienia dobrobytu i poziomu kulturalnego całego narodu polskiego.

— — —

Z Warszawy donoszą 3 b. m., że w obecnym roku szkolnym ukończy średnie i rzemieślnicze szkoły 37 tysięcy uczni. Ministerstwo Oświaty ogłosiło nowe przepisy o przyjmowaniu studentów do wyższych zakładów naukowych w 1948r. Przyjętych będzie około 5 tysięcy studentów do politechnik, około 4 tysięcy na wydziały medyczne, 2 tysiące na wydziały rolnicze. Przy przyjmowaniu do wyższych zakładów naukowych pierwszeństwo mieć będą dzieci robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Aby ułatwić młodzieży robotniczej i chłopskiej wstępowanie do wyższych zakładów naukowych, otwarte będą kursy przygotowawcze dla 4 tysięcy studentów.

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ 26 CZERWCA

Wydawca: Polska grupa postępowa w Charbinie. Harbin, 5 Glubaya Str. Redaktor: K. Krąkowski. Redaktor: K. [illegible]